

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **W. C., T. S.** i in.
skazanych za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 31 marca 2025 r.
wniosków obrońców skazanych
o wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia
na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosków.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Nowy Sączu wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2021 r., sygn. akt II K 18/18, rozstrzygnął o odpowiedzialności karnej pięciu oskarżonych, w tym W. C. i T. S..

Po połączeniu kar wymierzonych za przypisane przestępstwa wymierzył kary łączne: W. C. 6 lat pozbawienia wolności oraz grzywny 600 stawek dziennych po 100 zł każda, T. S. 5 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten, zaskarżony przez obrońców oskarżonych, prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 9 kwietnia

2024 r., sygn. akt II AKa 232/23, zmienił m.in. w zakresie dotyczącym W. C. (obniżył do 400 stawek dziennych wymierzoną mu karę łączną grzywny) i T. S. (podwyższył jedną z wymierzonych mu kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz do 6 lat karę łączną pozbawienia wolności).

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy trzech aktualnie skazanych, przy czym obrońcy W. C. i T. S., powołując się na przepis art. 532 § 1 k.p.k., wystąpili też o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wnioski obrońców W. C. i T. S. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia nie zasługiwały na uwzględnienie. Wniosek dotyczący pierwszego z wymienionych skazanych nie został w ogóle uzasadniony, co odnotował w pisemnej odpowiedzi prokurator, który wyraził pogląd, że „wobec braku jakichkolwiek argumentów natury prawnej, merytorycznej, zdrowotnej i majątkowej wniosek w zakresie wstrzymanie wykonania orzeczenia nie powinien zostać uwzględniony”, nadto wykonanie prawomocnego wyroku „nie będzie powodowało nieodwracalnych skutków i niepowetowanych strat dla oskarżonego i jego bliskich”. Rzeczywiście, skoro obrońca W. C. nie starał się przekonać adresata wniosku, że zachodzą okoliczności przemawiające za jego uwzględnieniem, trudno było podjąć w tym względzie pozytywną decyzję. Wydaje się, że autor kasacji sam fakt jej wniesienia i zamieszczenia w skardze wniosku o wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku kasatoryjnego uznaje za wystarczający powód do wstrzymania wykonania orzeczenia. Nie można się z tym zgodzić, choćby z tego powodu, że prawomocnemu orzeczeniu, w tym wypadku skazującemu, przysługuje domniemanie prawidłowości, chyba że już wstępny ogląd sprawy przez pryzmat podniesionych przez skarżącego zarzutów pozwala prognozować, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji. Jej zasadność zostanie zbadana na rozprawie, natomiast obecnie nie widać powodów, by twierdzić, że prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji jest wysoka w stopniu graniczącym z pewnością. Jeden z zarzutów kasacji wniesionej na rzecz W. C. można uznać za typowe dla tej skargi – obrońca twierdzi, że Sąd odwoławczy „nie ustosunkował się w sposób wyczerpujący do wszystkich zarzutów apelacyjnych obrońcy”, inny zarzut (naruszenia prawa materialnego) jest powtórzonym zarzutem apelacji, do którego

Sąd II instancji się odniósł, z kolei w zarzucie z pkt II. 2 jest mowa o błędach w ustaleniach faktycznych, co w kasacji nie powinno być podnoszone.

Obrońca T. S. uzasadnił wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia, jednak w sposób nieprzekonujący, czego nie zmienia przytoczenie poglądów co do przedmiotowej instytucji przedstawionych w jednym z opracowań komentatorskich. Wniosek został oparty na przekonaniu obrońcy o „oczywistej zasadności wniesionej kasacji”, połączonym ze wskazaniem, że T. S. została wymierzona kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia oraz że „osadzenie skazanego, a następnie uchylenie wyroku w sposób oczywisty spowoduje nieodwracalne skutki i niepowetowane straty dla skazanego z uwagi na pozbawienie wolności w oparciu o wadliwe rozstrzygnięcie sądu”. Na obecnym etapie postępowania nie widać jednak powodów, dla których już teraz należałoby zgodzić się z obrońcą, że kasacja jest oczywiście zasadna. Niezależnie od tego, że w pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator zanegował ten pogląd twierdząc, że „podniesione przez skarżącego zarzuty należy uznać za oczywiście bezzasadne”, nasuwa się spostrzeżenie, że również w tej skardze nie podniesiono zarzutów, które pozwalałyby prognozować, iż prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji jest bardzo znaczne. Autor przekonywał, że Sąd odwoławczy błędnie ocenił zebrane w sprawie dowody i nieprawidłowo rozważył określone zarzuty apelacji, niesłusznie oddalił wniosek dowodowy oraz rażąco naruszył art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez uwzględnienie zarzutu prokuratora rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu przez Sąd pierwszej instancji, co – wydaje się – zbliża zarzut do niedopuszczalnego w kasacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Ponownie należy więc stwierdzić, że co do zasadności kasacji ostatecznie wypowie się procedujący na rozprawie w składzie kolegiальnym Sąd Najwyższy, zaś samo przekonanie obrońcy, że skarga jest oczywiście zasadna nie jest wystarczające do wstrzymania wykonania prawomocnego orzeczenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]

